

Marek Grechuta

W dzikie wino zaplątani

W przydomowym ogrodzie życie prawie nad stan	E A E A E H
mogłabyś mieć moja pani	E A E A E H
lecz coś radzić na to mam nakrył ogród dziki łąn	E A E A E H
i myśmy tacy zaplątani	E A E A E H

Bo w ogrodzie rośnie pnącze		H A Cis _F fis
w dzikim winie świat się płacze		E _{/Gis} A Cis _F fis
bo w ogrodzie dzikie wino		E _{/Gis} A E _{/Gis} A
kto je tutaj siał dziewczyno	2x	Cis _F fis Cis _F fis

Powiedz kto mógł zasiać to	E A H E
dzikie wino	A H
może to zrobiłaś ty	E A H E
ej, dziewczyno	A H
po co tu zasiałaś to	E A H E
dzikie wino	A H
po co je tu dałaś	E A H E

Gdy ona mówi do mnie, że karocą jechać chce	E A E A E H
i mówi do mnie tak jak do ściany	E A E A E H
nie o to wcale chodzi że karocy nie ma, nie	E A E A E H
ja jestem tylko cały zaplątany	E A E A E H

Bo w mym domu rośnie pnącze		H A Cis _F fis
okno z drzwiami mi się płacze		E _{/Gis} A Cis _F fis
bo w mym domu dzikie wino		E _{/Gis} A E _{/Gis} A
kto je tutaj siał dziewczyno	2x	Cis _F fis Cis _F fis

Powiedz kto mógł zasiać to	E A H E
dzikie wino	A H
może to zrobiłaś ty	E A H E
ej, dziewczyno	A H
po co tu zasiałaś to	E A H E
dzikie wino	A H
po co je tu dałaś	E A H E

w zaciętości wpadam gąszcz i buszując w pnączu	E A E A E H
zrywam wszystko z drzwi i ze ściany	E A E A E H
ona nagle mówi, że wina pragnę wina chcę	E A E A E H
ja jestem w pustym domu zaplątany	E A E A E H

gdzie to wino dzikie pnącze		H A Cis _{/F} fis
czemu już nas nie oplącze		E _{/Gis} A Cis _{/F} fis
mógłbym z tobą w winie ginać		E _{/Gis} A E _{/Gis} A
i w osłonę winną zwinąć	2x	Cis _{/F} fis Cis _{/F} fis

gdzie to wino dzikie pnącze		H fis Cis fis
czemu już nas nie oplącze		E A Cis fis
mógłbym z tobą w winie ginać		E A E A
i w osłonę winną zwinąć	2x	Cis fis Cis fis

powiedz, kto zasieje nam	E A H E
dzikie wino	A H
może zrobisz dla mnie to	E A H E
ej dziewczyno	A H
powiedz, kto zasieje nam	E A H E
dzikie wino	A H
kto je tutaj da	E A H E

Cis _{/F}	1-x-x-1-2-x
E _{/Gis}	4-x-x-4-5-x